

Debata filozoficzna "Korzyści z Ingardena. O inspiracjach ingardenowskich w polskiej humanistyce"

Debata filozoficzna online:

Korzyści z Ingardena. O inspiracjach ingardenowskich w polskiej humanistyce

16 listopada 2020 r.

godz. **18.45**

Paneliści:

prof. Danuta Ulicka, polska literaturoznawczyni, specjalistka w zakresie teorii literatury i poetyki.
Kierowniczka Zakładu Poetyki, Teorii Literatury i Metodologii Badań Literackich w Instytucie
Literatury Polskiej UW

prof. Sebastian Kołodziejczyk, filozof, kierownik Zakładu Ontologii Instytutu Filozofii UJ

Moderator:

Aleksander Temkin

Roman Ingarden jest niewątpliwie klasykiem polskiej filozofii i figurą ojcowską dla całej fenomenologicznej szkoły myślenia w polskiej humanistyce. Z pracowni Ingardena wywodzi się m.in Karol Wojtyła, Józef Tischner, Władysław Stróżewski.

Co dzisiaj robić z Ingardenem? Jak go używać? Filozofia światowa rozwija się dzięki regularnym ojcobójstwom, przewyciężaniu klasyków. Czy Ingardena warto przewyciężać? Czy zapasy z myślą Ingardena mogą dziś jeszcze ożywiać polską humanistykę?

Ingarden jak żaden inny polski filozof znajdował się w centrum europejskiej filozofii. Związany był z Husserlem, korespondował z Edith Stein, znał się z Heideggerem. Przyswajał Polsce na bieżąco najnowocześniejszą i najbardziej zaawansowaną zachodnią myśl filozoficzną i podjął gigantyczny wysiłek organizacyjny któremu polska instytucjonalna filozofia niezwykle dużo zawdzięcza.

Ingarden tworzy myśl systematyczną, filozofię akademicką, filozofię mocno profesorską. Profesorskość to cecha zwykle odcinająca filozofię od wpływu na szerszą kulturę. A jednak nie z takim przypadkiem mamy do czynienia. Prace Ingardena, pomimo ich technicznego charakteru po dziś dzień są ważne dla literaturoznawców, historyków sztuki, historyków.

Wielu uczniów Ingardena podkreślało, że był on nauczycielem rzetelności, myślenia rzetelnego, myślenia po kolei. Porozmawiamy z prof. Danutą Ulicką i prof. Sebastianem Kołodziejczykiem o

tym jakie warstwy można wyróżnić w myśli Ingardena. Czy był on tylko i przede wszystkim nauczycielem rzetelności, czy również i przede wszystkim był nauczycielem filozoficznego doświadczenia? I czy Ingarden zamroził polską filozofię, czy nadał jej konieczny rygor?